

Sygn. akt I C 174/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : sekr. Joanna Wołczyńska – Kalus

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. R.

przeciwko (...) SA z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. na rzecz powoda Ł. R. kwotę 30.000,00 (trzydzieści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. nakazuje pobrać od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 1.500,00 (jeden tysiąc pięćset) zł tytułem części opłaty sądowej, od której strona powodowa była zwolniona,
4. koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 174/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 06 czerwca 2014 roku (data wpływu do Sądu) powód Ł. R. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w S. zadośćuczynienia w kwocie 120 000,00 zł tytułem zrekompensowania krzywdy powoda i naruszenia jego dóbr osobistych – prawa do utrzymywania więzi rodzinnych, wskutek śmierci jego brata T. R. w wyniku zdarzenia z dnia 11 maja 2008 roku, za które odpowiedzialność ponosiła osoba trzecia, posiadająca zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. W uzasadnieniu pozwu wskazano ponadto, iż śmierć brata była dla powoda ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z którą cały czas nie może się pogodzić (pozew wraz z uzasadnieniem k. 3-15).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w S. nie uznało powództwa, co do zasady, kwestionując możliwość dochodzenia przywołanych roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, (odpowiedź na pozew k. 38 -40).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 maja 2008 r. w miejscowości C., gmina Z. kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności doprowadzając do wypadku, w wyniku którego pasażer pojazdu marki O. (...), T. R. doznał obrażeń ciała, w następstwie których zmarł, (niesporne).

Sprawca zdarzenia ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, (niesporne).

Powód Ł. R. w chwili wypadku miał 26 lat, a jego brat T. R. był o 5 lat starszy. Ze względu na niezbyt dużą różnicę wieku, powód wraz z bratem wychowywali się wspólnie, chodzili do tej samej szkoły, a także spędzali poza nią, ze sobą, bardzo dużo czasu. Bracia mieli wspólne pasje, interesowali się motoryzacją. Razem spędzali wakacje, mieli ten sam krąg znajomych, darzyli się nieograniczonym zaufaniem, zwierzali się sobie i radzili wzajemnie w trudnych sprawach. W dorosłym życiu razem założyli działalność gospodarczą – firmę budowlaną. Gdy Ł. R. rozpoczął budowę domu, zrezygnował z pracy w rodzinnej firmie i wyjechał do N.. Wówczas więź między braćmi nie uległa rozluźnieniu. Mieli oni z sobą stały codzienny kontakt telefoniczny, bądź za pomocą komunikatora S.. Brat powoda co dwa tygodnie przyjeżdżał do domu na weekendy. Wracał też na święta i inne uroczystości rodzinne. W czasie nieobecności T. R. powód nadzorował budowę jego domu, ten zaś sprowadzał z N. auta, które powód sprzedawał w Kraju, (dowód: zeznania powoda – protokół rozprawy z dnia 20 października 2014 r. – 01:17:11 – 01:25:36 w zw. z k. 138 i w zw. 00:04:58-00:30:55 w zw. z k. 136-136v, zeznania świadków: K. R. - protokół rozprawy z dnia 20 października 2014 r. – 00:37:44-00:59:24 w zw. z k. 137-137v, D. K. - protokół rozprawy z dnia 20 października 2014 r. – 00:59:24-01:15:47 w zw. z k. 137v-138).

Śmierć brata w wypadku, była dla powoda tragicznym, traumatycznym wydarzeniem. Powód odczuwał żal, pustkę, pograżył się w smutku i przez półtora roku po śmierci brata chodził w żałobnym ubraniu. Na długi czas zrezygnował z wszelkich imprez towarzyskich, nie korzystał jednakże z pomocy psychologa ani psychiatry. Do chwili obecnej Ł. R. nie może pogodzić się z utratą brata. Odczuwał to szczególnie boleśnie w chwili gdy organizował swoje przyjęcie weselne, (dowód: zeznania powoda – protokół rozprawy z dnia 20 października 2014 r. – 01:17:11 – 01:25:36 w zw. z k. 138 i w zw. 00:04:58-00:30:55 w zw. z k. 136-136v, zeznania świadków: K. R. - protokół rozprawy z dnia 20 października 2014 r. – 00:37:44-00:59:24 w zw. z k. 137-137v, D. K. - protokół rozprawy z dnia 20 października 2014 r. – 00:59:24-01:15:47 w zw. z k. 137v-138).

Powód obecnie wraz z żoną i dziewięciomiesięcznym synem zamieszkuje w domu, którego budowę rozpoczął jego zmarły brat. Jest bezrobotny, pozostaje na utrzymaniu żony, (dowód: zeznania powoda – protokół rozprawy z dnia 20 października 2014 r. – 01:17:11 – 01:25:36 w zw. z k. 138 i w zw. 00:04:58-00:30:55 w zw. z k. 136-136v, zeznania świadka K. R. - protokół rozprawy z dnia 20 października 2014 r. – 00:37:44-00:59:24 w zw. z k. 137-137v).

W dniu 23 listopada 2012 roku powód zgłosił szkodę stronie pozwanej domagając się wypłaty zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci zerwania więzi łączących braci, (niesporne).

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana w dniu 19 grudnia 2012 roku wpłaciła na rzecz powoda kwotę 10 000,00 zł, (niesporne).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody, zgromadzone w aktach sprawy. Dowody te obejmowały dokumenty prywatne i urzędowe (w kopiach, odpisach), których prawdziwości, autentyczności zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników nie kwestionowała.

Sąd obdarzył wiarą zeznania powoda oraz świadków K. R. i D. K.. Treść tych zeznań dopełnia obraz skutków śmierci brata dla powoda, szczególnie w sferze subiektywnego postrzegania przez Ł. R. zmiany jakości życia i poczucia krzywdy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego była sporna, dlatego też należy wspomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący

pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypada wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, czyli jego odpowiedzialność prawodawca ukształtował na zasadzie ryzyka. W sprawie bezspornym był fakt, że do przedmiotowego wypadku doszło z winy posiadacza pojazdu O. (...) o nr rej. (...), za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (11 maja 2008 roku) przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) skutkiem, której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i prima facie wysuwana bywa teza, jak czyni to strona pozwana, iż brak było przepisu umożliwiającego powodowi bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Jednakże taka wykładnia przepisów obowiązującego ówczesnego statutu przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która de facto ma charakter pozorny

i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i zasady tej nie wyłączał art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 B. (...)/1, z dnia 7.11.2012 r. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie I ACa 1137/07). Podsumowania powyższych wywodów dokonał obecnie Sąd Najwyższy w swoim postanowieniu z dnia 27 czerwca 2014 r. w sprawie sygn. akt III CZP 2/14, gdzie odmawiając podjęcia uchwały na wniosek Rzecznika Ubezpieczonych w uzasadnieniu postanowienia w istocie jednak przesądził ostatecznie, iż osobie najbliższej przysługuje z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę wynikającą z naruszenia jej dobra osobistego, nawet gdy poszkodowany zmarł przed 3 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy podziela powyższe wnioski.

Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Judykatura i doktryna ciągle odkrywają nowe postaci dóbr osobistych np. kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej, sfera życia prywatnego, prawo do korzystania z nieskażonego środowiska, cisza domowa. Brak jest ostrych granic pomiędzy poszczególnymi dobrami. Występują wątpliwości dotyczące relacji między poszczególnymi dobrami osobistymi wymienionymi w art. 23 k.c. oraz pomiędzy nimi, a tymi nowymi. Precyzyjne ustalenie listy dóbr osobistych nie jest w tej sytuacji możliwe (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1118 -1119, s. 1141 -1149).

Według powszechnie panującego przekonania dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawnych, w przypadku osób fizycznych związanymi z osobowością człowieka i obejmującymi fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność i pozycję w

społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1117). Rola tych dóbr w społeczeństwie nieustannie wzrasta. Towarzyszy temu wzmocnienie ochrony prawnej dóbr osobistych (por. M. Pyziak –Szafnicka (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 717, s. 719).

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą się, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). W przypadku więzi rodzinnej trudno jest często taki dowód przeprowadzić, choć niekiedy jej istnienie można domniemywać np. w przypadku śmierci dziecka bardzo silnie emocjonalnego związanego z matką dochodzącą kompensacji uszczerbku.

Wprowadzenie do Kodeksu cywilnego w 1996 roku art. 448 w jego nowym, całkowicie zmodyfikowanym kształcie stanowiło rewolucyjną zmianę w zakresie ochrony dóbr osobistych. Ochroną tą objęto wszystkie dobra osobiste (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 698). Przepis ten w aktualnym kształcie stanowi prawdziwy przełom dla polskiego prawa cywilnego, gdyż poprzednio polski ustawodawca bardzo ostrożnie podchodził do możliwości kompensowania krzywdy w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Aktualnie ochroną majątkową są objęte wszystkie dobra osobiste, z tym jednak, że art. 445 k.c. jako przepis szczególny dotyczy trzech z nich: zdrowia, swobody seksualnej i wolności, zaś art. 448 k.c. pozostałych (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 710). Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. należy uznać za kolejny wyjątek od ogólnej zasady ochrony majątkowej dóbr osobistych określonej w art. 448 k.c. W świetle obecnie przeważającej interpretacji przepisu art. 448 k.c. mógłby on uzasadniać naprawienie szkody niemajątkowej tylko w oparciu o zasadę winy, podczas gdy w świetle art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zapłacenie stosownego zadośćuczynienia uzasadnia każda podstawa odpowiedzialności deliktowej, co oznacza, że w rachubę wchodzi przede wszystkim odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Tym samym nowa regulacja wprowadzona w art. 446 § 4 k.c. jest znacznie korzystniejsza dla podmiotów w nim wymienionych, aniżeli próby znalezienia rozwiązania na gruncie art. 448 k.c., gdyż umożliwia jego uzyskanie zadośćuczynienia bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych –poza w nim wymienionych –przesłanek. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie wymaga również, przynajmniej w swojej warstwie słownej, naruszenia jakiegoś dobra osobistego objętego zakresem art. 23 k.c. Jego dodanie w 2008 r. zamyka dokonania ustawodawcy zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 737, s. 698 -699, uchwała SN z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42).

Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że śmierć brata powoda w wypadku komunikacyjnym z dnia 11 maja 2008 r. spowodowała naruszenie jego dobra osobistego i w postaci prawa do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi rodzinnych. Z przesłuchania powoda i świadków wynika, że powód był

bardzo związany z bratem, ich wzajemne relacje były bardzo dobre, ze względu na niewielką różnicę wieku bracia spędzali ze sobą wiele czasu, dzielili wspólne zainteresowania i mieli wspólne plany na przyszłość. Powód mógł zawsze liczyć na pomoc i wsparcie brata. Bez wątplenia nagła i niespodziewana śmierć brata była dla powoda tragicznym i traumatycznym wydarzeniem, spowodowała głęboki ból i cierpienie, poczucie straty i pustki. Powód bardzo przeżył śmierć brata, nie mógł pogodzić się z jego utratą, do dzisiaj za nim tęskni.

Z drugiej strony Sąd miał na uwadze, że brat powoda od trzech lat przed śmiercią przebywał w Niemczech, gdzie mieszkał i pracował, co siłą rzeczy musiało wpłynąć na rozluźnienie więzi z bratem, a tym samym na zmniejszenie rozmiaru krzywdy, skoro brat nie był osobą biorącą bezpośredni udział w jego codziennym życiu. Nadto jak wynika z zeznań przesłuchanych osób stan zdrowia psychicznego po śmierci brata nie był na tyle zły by powód wymagał specjalistycznej pomocy. Dlatego też Sąd nie dał wiary twierdzeniom świadków oraz powoda, że stopień jego cierpienia był tak duży by uwzględnić powództwo w całości. Tragiczna śmierć brata nie spowodowała u powoda zmiany jego trybu życia, nadal pracował, nie wymagał leczenia psychiatrycznego ani psychoterapii, nie uległy zmianie jego kontakty z otoczeniem. Po śmierci brata powód odczuwał smutek, ale przebieg procesu żałoby u powoda był typowy. Niewątpliwie zatem powód wskutek przedwczesnej śmierci brata i przerwania istniejących z nim więzi rodzinnych doznał krzywdy, niemniej jednak, w ocenie Sądu, roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia jest wygórowane. Według Sądu, powyższe okoliczności uzasadniają zasądzenie w niniejszej sprawie kwoty 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, która razem z sumą wypłaconą wcześniej przez ubezpieczyciela jest adekwatna do stopnia doznanej przez powoda krzywdy. Natomiast powództwo w części przewyższającej przyznaną w wyroku kwotę podlegało oddaleniu.

Odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia zostały zasądzone, na podstawie art. 481§1 i §2 k.c., od dnia 28 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 kwietnia 1997 r. (II CKN 110/97) i w wyroku z dnia 28 czerwca 2005 r. (I CK 7/05), że świadczenie z tytułu zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy i przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje po wezwaniu dłużnika do jego wykonania przez wierzyciela. W związku z tym, że żądanie konkretnej kwoty zadośćuczynienia na rzecz powoda zostało wystosowane do strony pozwanej w dniu 26 listopada 2012 roku, zaś ostateczna decyzja strony pozwanej w przedmiocie wypłaty zadośćuczynienia winna być wydana w terminie 30 dni, to niespełnienie świadczenia w dniu 27 grudnia 2012 roku (26 jest świętem), oznaczało popadnięcie pozwanego towarzystwa ubezpieczeń w opóźnienie z płatnością i tym samym wymagalnością roszczenia odsetkowego od dnia 28 grudnia 2012 roku.

Podstawę orzeczenia o kosztach stanowił przepis art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie, z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wyrażona w tym przepisie zasada kompensaty kosztów procesu znajduje zastosowanie w wypadku częściowego uwzględnienia żądań, co miało miejsce w tej sprawie. Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167,poz.1398) nakazano ściągnąć od strony pozwanej brakującą część opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony (pkt 3. wyroku). Z uwagi na fakt, że obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników należało na podstawie art. 100 k.p.c. znieść koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami.